

Christine Bengel

NUMEROLOGIA W PRAKTYCE

Osobowość w zwierciadle liczb



Numerologia w praktyce
Osobowość w zwierciadle liczb

Christine Bengel

Numerologia w praktyce

Osobowość w zwierciadle liczb



STUDIO ASTROPSYCHOLOGII

TYTUŁ ORYGINAŁU:

Numerologie in der Praxis. Die Persönlichkeit im Spiegel der Zahlen

REDAKCJA: Ewa Karczevska
PROJEKT OKŁADKI: Anna Drozdowska
TŁUMACZENIE: Patrycja Szurmiej

Christine Bengel, Numerologie in der Praxis © Heinrich Hugendubel Verlag,
Kreuzlingen / München 2005.
Alle Rechte vorbehalten.

Copyright for Polish edition © STUDIO ASTROPSYCHOLOGII 2006

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2006
ISBN 83-7377-250-2



STUDIO

ASTROPSYCHOLOGII

oferta: www.studioastro.pl

15-762 Białystok

ul. Antoniuk Fabr. 55/24

(085) 662-92-67 – redakcja

(085) 654-78-06 – sekretariat

(085) 653-13-03 – dział handlowy – hurt

(085) 654-78-35 – sklep firmowy „Talizman” – detal

WIĘCEJ INFORMACJI ZNAJDZIESZ
NA PORTALU PSYCHOTRONICZNYM
WWW.PSYCHOTRONIKA.PL

Druk i oprawa:
OPOLGRAF S.A.



*Tę książkę dedykuję 3 ważnym kobietom
w moim życiu:
moim córkom Carinie i Clarze oraz
mojej przyjaciółce Hannah Rick
- z wyrazami miłości!*



SPIS TREŚCI

| | |
|--|------------|
| Przedmowa | 9 |
| 1. Wprowadzenie | 13 |
| Historia numerologii | 13 |
| Czym jest i co może numerologia | 15 |
| Numerologia w życiu codziennym | 18 |
| 2. Podstawy numerologii w samotreningu | 23 |
| Osobisty, indywidualny kod liczb | 26 |
| Osobisty, indywidualny typ | 28 |
| Osobiste, indywidualne zadania roku | 30 |
| Życiowa rytmika i „wewnętrzne dzieci” | 33 |
| Zwierciadło liczb w odniesieniu do rodziny lub do zespołu – arkusze pracy | 39 |
| Ekskurs: liczby, zwierzęta, kolory, muzyka i numerologia | 40 |
| 3. Biegunowość liczb: ilość, gatunek | 45 |
| Liczba jako sedno wszystkich rzeczy | 47 |
| Gatunek liczb | 52 |
| 4. „To-dos” dziesięciu liczb | 63 |
| 5. Powtarzanie się liczb | 107 |
| „Liczby mistrzów” | 110 |

| | |
|--|------------|
| 6. Liczby jako osobisty trening | 113 |
| Wasza data urodzenia w zwierciadle liczb | 114 |
| Miesiące – aspekty, możliwości i wyzwania | 129 |
| Gatunki dni | 137 |
| | |
| 7. Typ – kosmicznych kodów | 145 |
| Typ i osobowość w zwierciadle liczb | 146 |
| Typy liczb: typ normalny, pojedyncze przeobrażenie, 10. przeobrażenie | 167 |
| | |
| 8. Indywidualne zadania lat | 183 |
| | |
| 9. Własne zarządzanie, kierownictwo w zmianie czasowej | 195 |
| Znaczenie zera w naszych czasach | 198 |
| | |
| 10. Perspektywa, widok – impresji | 203 |
| | |
| Podziękowanie | 207 |

Przedmowa

To co doskonałe,
nie mogło mieć początku.

FRIEDRICH NIETZSCHE



oetyckie słowa Nietschego niezaprzeczalnie dotyczą świata liczb. Ślady nauki o liczbach, jak daleko możemy sięgnąć, zaczynają się przy Pitagorasie. Naturalnie, także przedtem liczebniki były już w użyciu, przecież zawsze te pojęcia służyły do określenia liczby przedmiotów, rzeczy. Dopiero pitagorejczycy odkryli czystą liczbę i zauważyli jej istotę.

Istota liczby jest niezmienna – trójka pozostanie na zawsze trójką, choćby nie wiadomo co się dzieło – ona jest wieczna. Z tego punktu widzenia wyrosła nauka o liczbach, która się rozwijała jako arytmetyka: jedynie ona, matematyczna nauka o liczbach, przeżyła złość oczyszczenia chrześcijańskich ludzi kościoła i występuje w szkole jako niezbyt lubiana ocena umiejętności liczenia. Objąśnianie liczb jest porównywane z czarami.

Obecnie można zaobserwować we wszystkich obszarach nauki i we wszystkich dziedzinach życia silny przełom. Co przez stulecia było wypierane, w najlepszym razie wyśmiewane i w najgorszym razie prześladowane, ukazuje się z siłą nowego dnia i powstaje w nowej formie. Ten zasiew jest przez uczonych postrzegany jak szarlataneria i występuje tymczasem jeszcze na uboczu tradycyjnych szkół... przecież zawsze tak było: Kopernik pisał swoje dzieło skrycie w wieżycy, Galileusz nie mógł opublikować swojej wiedzy, Descartes ukrywał się po wsiach i istnieje jeszcze więcej przykładów strachu przed osądem ludzi.

Numerologia dziś znowu należy do dobra wiedzy. Przecież szukanie potwierdzenia w zapomnianej literaturze nie doprowadziło by nas dalej. Nietzsche zaczyna swoją pieśń słowami: „Człowiecze! Co mówi głębia północy? Spałem, spałem – obudziłem się z głębokiego snu: – świat jest głęboki i głębszy niż myślał dzień ...” – zmierzch, mrok, świt pochodzi z nocy, z głębi naszej podświadomości, z chronionych katakumb naszej podświadomości. Brama naszej podświadomości może otworzyć przede wszystkim intuicja, niezspsuta, jest to kobieca intuicja.

Christine Bengel posiada tę intuicję. U niektórych klientów mogło narodzić się zdziwienie, kiedy Christine przy pierwszej rozmowie z nimi, z liczb, prostej daty albo numeru wyrażała istotę tego człowieka. Swoją pracę z numerologią nie zaczynała od studiowania nauk teorii, raczej wynikało to z macierzyńskiej ostrożności i miłości jednostki. Ona dostrzega, jak niegdyś pitagorejczycy, liczby jako mówiące jednostki, jak istotę z własnymi rysami charakteru, które manifestują się w tym spotkaniu z pojedynczymi istotami i losami. Chroni i obserwuje poszczególne przypadki jak hodowca kwiatów swoje kwiaty, który w ciągu długoletniej praktyki potrafi rozpoznać każdą roślinę i nazwać ją, mimo że występują gatunki z powtarzającymi się cechami. Christine Bengel opracowała przybliżoną, uporządkowaną systematykę i prezentuje to tutaj w książce.

Zebrane w numerologicznej praktyce doświadczenia przypominają poruszane przez wiatr liście: ruch poruszającego się liścia można skrupulatnie obserwować i opisywać, podczas gdy sam wiatr tymczasem pozostaje nieuchwytny. I przecież jest on rzeczywisty. To ten sam wiatr, który porusza zachodnie nauki, przede wszystkim matematykę i kosmologię, muzykę i filozofię, południowy wiatr z antycznego świata: duch Pitagorasa. Unika się samego sposobu naszego spojrzenia już od dawna, tak jak wiatru, samego przez jego skutek. Nie mamy na poparcie tego żadnych pism i tak zwanych cytatów. Jednak autorka powołuje się na Pitagorasa i jego naukę, czyni to zawsze z głębokim szacunkiem i ostrożnością. Ujmuje ona delikat-

nie i subtelnie tę przewiewność, ulotność i umiejscawia wszystko w duchu poruszającego się wiatru.

Ten, kto szuka prawdy o sobie i swoim życiu, musi naturalnie sam udać się w tę drogę i próbować na konkretnych, wcześniej już stosowanych przykładach. Kto jednak zdecyduje się na te śmiałe działanie, zostanie mile zaskoczony rezultatem.

Jelass Baumann, doktor nauk matematycznych



I.

WPROWADZENIE

Historia numerologii

Rozwój jest prawem życia.
Liczba jest prawem wszechświata.
Jednostka, całość jest prawem Boga.

PITAGORAS



umerologia jest częścią tysiącletniej starej teorii poznania i ma prastarą tradycję. Opiera się na klasycznym, geometrycznym systemie liczb, jaki rozwinął Pitagoras ze starych egipskich, jak również staroindyjskich źródeł.

Już od pradawnych czasów liczby były nie tylko używane do mierzenia i liczenia, lecz także wykorzystywane do interpretacji i obliczania życia. W starym Babilonie żyli kapłani, którzy poświęcali się każdego dnia interpretacji, wyjaśnianiu wyroczni. W starym Egipcie podejmowano wyłącznie decyzje po tym, jak zapytano liczby. Także w Indiach, Chinach i starym Izraelu zajmowano się „ukrytym znaczeniem” liczb. Dopiero Pitagoras doprowadził wiedzę o liczbach do najwyższej doskonałości.

Pitagoras urodził się około 570 r. przed Chrystusem na greckiej wyspie Samos i już w młodych latach podróżował do Egiptu, gdzie poznawał różne matematyczne nauki. Później w Południowych Włoszech Pitagoras założył w Kroton Szkołę Mistyczną. Zanim

zaczął wprowadzać swoich wybranych uczniów w głębokie znaczenie liczb, musiał sam studiować matematykę, geometrię i muzykę.

Ten wielki ojciec matematyki, Pitagoras, jest nam znany z czasów szkolnych głównie dzięki swojemu twierdzeniu: $a + b = c$. Pitagoras był również filozofem i metafizykiem. W strukturach liczb i w geometrycznych proporcjach widział objaśnienie wszystkich naturalnych fenomenów. Pitagoras poznał, że wszystkie prawidłowości kosmosu mają na ziemi swoje odpowiedniki, analogie i można przedstawić je jako drgania, wahania. Człowiek jest nieodłączną częścią, wzorem tych drgań, wahań, które wykształciły się w jego rytmie życia i można je wyrazić w liczbach. Wahania, drgania, których rezonanse i zaszeregowanie działają nie tylko na materialną, lecz także na duchową płaszczyznę. Nie tylko w klasycznej starożytności liczby i astronomiczne proporcje były ściśle powiązane z osobistym rozwojem, lecz także przetrwały w dzisiejszych Chinach i Indiach, gdzie numerologiczny porządek i liczby należą do życia codziennego.

Od prastarych czasów i prawie we wszystkich kulturach liczby wywoływały w ludziach ogromną fascynację i w ten sposób człowiek chciał pojąć, zrozumieć rytm swojego życia i kosmiczny związek. Człowiek przez cały czas widział w liczbach powiązanie ze wszechświatem. Z tego wynika, że historia liczb jest historią połączenia z mikrokosmosem i makrokosmosem.

Słowo „kosmos” powstało w Kroton, dzięki niemu Pitagoras określił kierunek, a to dało sygnał do wymarszu. Przy tym napominał swoich towarzyszy, by nie zbaczali z drogi: Wydarza się wiele wspaniałości, niektóre zachwycają, niektóre niepokoją, niektóre nie przekonają was naocznie i utrudnią zrozumienie, trzymajcie się liczb, szukajcie wytrwale liczb, zapewnią wam drogę, w liczbach odnajdziecie klucz do kosmosu. Bądźcie pewni: obliczenia, które robicie, będą bez reszty się rozwijać i uzupełniać tworząc całość.

Jelass Baumann

Liczba jako sedno wszystkich rzeczy



recki matematyk i filozof Pitagoras mówił o liczbie jako o mierze, wzorcu wszystkich rzeczy i o ich dwoistym charakterze, przekazał nam w tym zdaniu (które posłużyło nam tutaj jako tytuł), że wszystko w życiu „redukowane” jest do liczby. Przedstawił liczbę jako „najczystsza” formę w centrum stworzenia.

Jeśli wydaje się nam coś jako łatwo wykonalne, jeśli spojrzymy na gatunek, liczebną stronę liczby, z którą w życiu codziennym ciągle mamy do czynienia, liczymy codziennie, nie istnieje nic, co nie może zostać wyrażone przez liczby.

We wszystkim jest liczba, wszystko jest matematyką! Dla wielu z nas matematyka jest nie tylko książką z 7 pieczęciami, lecz także czerwoną płachtą. Niektórzy zajmujący się liczbami wpadają w zachwyty: matematycy i fizycy uwielbiają liczby, traktują je jako wynalazek umysłu i dostrzegają w abstrakcji najszlachetniejszą zdolność mózgu. Matematyk kocha liczby, zachwyca się ich pięknem i klarownością, dotyka przez swój zachwyty wewnętrzny piękna liczb. Dla niego każda liczba posiada swoją własną indywidualność, ma swoją jakość.

To spojrzenie na liczby wynika z mojego doświadczenia i obserwacji. Dlaczego właśnie liczby przez wieki cieszyły się taką fascy-

nacją ze strony człowieka i to nie tylko w loteriach czy grach hazardowych?

Liczby chcą nam opowiedzieć historię, musimy ich tylko słuchać. Liczby, liczenie i opowiadanie są ze sobą powiązane. Numerologia ocenia i wyraża z uznaniem tę część liczby, która łączy w całość ilość i gatunek, podczas gdy matematycy z fascynacją zajmują się istotą liczb.

Liczby są nam wdzięczne za zajmowanie się nimi i dają nam swoje działanie. Opowiadają radośnie historię życia; historię, którą numerologia wydobywa z danych personalnych człowieka lub przedsiębiorstwa.

Liczby łączą w ten sposób ilość oraz jakość i stają się przez to najwyższą pomocą we wszystkich kwestiach życia: możecie odnaleźć obliczalne i dokładne liczbowo rozwiązania.

Naukowcy wszech czasów – Pitagoras, Isaac Newton, Wilhelm Leibniz, Albert Einstein – twierdzili, że w porządku świata liczb (1 do 9 + zero) można odnaleźć AUTOGRAM stworzenia.

4.

„TO-DOS” DZIESIĘCIU LICZB

Największym celem w życiu
nie jest wiedza, lecz postępowanie.

THOMAS HENRY HUXLEY



szystkie 10 liczb dekadowego systemu liczb można przyporządkować pojęciom kluczowym, afirmacjom i ćwiczeniom, które inspirują do tego, by je wyjaśnić. Tak więc np. możecie połączyć się bliżej z waszą datą urodzenia, poprzez to lepiej się poznać albo pojednać się z liczbami, których nie lubicie, a przez to staniecie się żywsi.

„To-dos”, ćwiczenie technik treningu mentalnego i afirmacje do 10 liczb są pomyślane jako inspiracja, pojedyncze liczby, które szczególnie was poruszają, które często występują w waszej dacie urodzenia lub przeciwko którym rozwinęliście awersję, pozwolą się wam ożywić w jakiejś innej formie.

Być może w waszych numerologicznych obliczeniach jest jakaś jedna lub może więcej liczb, z którymi nie możecie dojść do porozumienia, wtedy te inspiracje mogą stanowić dla was jakąś pomoc, by lepiej podążyć tropem istoty tych liczb. Może macie trudności z jakąś liczbą lub innymi brakującymi liczbami w waszej dacie urodzenia. Odwracacie „To – do” „tej liczby” albo odwracacie nawet ją – wtedy ten rozdział może stać się dla was złotym środkiem, jak dalej dojść do miejsca, gdzie znajduje się wasz cel.

Gdy chcemy udoskonalić nasze życie, musimy wprowadzić dyscyplinę, która znajduje się w naszym własnym umyśle. Za pomocą tego poradnika znajdziecie wasz potencjał w liczbach. Realizacja oznacza CZYN!

Nie możesz pokonać oceanu,
zanim nie wejdziesz do wody.

RABINDRANATH TAGORE

Następujące ćwiczenia są tylko wyborem spośród wielu możliwych z tego niekończącego się pola treningu mentalnego.

Teksty technik treningu mentalnego są świadomie bardzo prosto sformułowane; w niektórych chcę w ten sposób obudzić wasze „wewnętrzne dziecko” i porozmawiać, a przecież jeśli jest się dzieckiem, osiąga się to najszybciej poprzez obrazki i proste słowa.

Czy Jezus nie powiedział: „stańcie się dziećmi, a otworzy się przed wami Królestwo Niebieskie”?

Z innej strony chciałam już wcześniej, jako nauczycielka matematyki, przekazywać stale te treści tak prosto jak jest to możliwe i w sposób zrozumiały dla dzieci; także dziś jako „nauczycielka życia” jest moim celem, by przedstawiać metafizyczne treści prosto i obrazowo, bez naukowych wymagań, ale poprawnie i w miarę praktycznie.

Zrozumienie uzyskamy poprzez zastosowanie w codziennym życiu prostych obrazków. Pozwalają się one łatwo zastosować, zapadają szybko w podświadomość i tam się zakotwiczą. Z obrazami i mową symboli liczb jest tak jak z prostymi technikami treningu mentalnego – rozpoznać i zastosować.

Czym jest trening mentalny?

Trening mentalny jest uczeniem się przeniesienia się w inny stan świadomości. Krótko: relaksująca nauka! Jeśli jesteście zrelaksowani, uczycie się szybciej i więcej! Cieleśne i duchowe rozluźnienie pozwala wam uczyć się bezstresowo, lekko i kreatywnie, i w ten sposób możecie przyjmować różne informacje i je zapamiętywać.

Uczenie się jest procesem całego ciała!

Nasz mózg jest podobny do hologramu: 2 połówki mózgu tworzą całość! Lewa połówka mózgu myśli logicznie, matematycznie, linearnie i abstrakcyjnie. Tu odpowiadają liczby $1 + 1 = 2$, ma znaczenie ilość liczb. Prawa połówka mózgu jest odpowiedzialna za intuicyjne, kreatywne, obrazowe i całościowe pojmowanie, za ilość liczb. Temu, który słucha i chce słuchać, opowiada całą historię.

W „transie”, względnie w stanie relaksu, można powiedzieć, że obie połówki mózgu są „razem włączone” w corpus callosum, tworzą nierozzerwalny pomost. Ta jedność, która jest zwana „synchronizacją sfer półkuli”, łączy analityczne myślenie i intuicję. Dopiero poprzez to połączenie mogą zostać znalezione szybkie i właściwe rozwiązania problemów. W zrelaksowanym, a przez to wolnym od stresów stanie, w tym wewnętrznym dojściu do spokoju osiągamy nasz twórczy potencjał, dzięki któremu możemy kreatywnie postępować. Koncentracja na racjonalnym myśleniu w naszym zachodnim świecie, a przede wszystkim w programach nauczania naszych szkół, nie jest pożyteczna w kreatywnym kształtowaniu życia.

Nowe tysiąclecie wymaga kreatywności i elastyczności: myślcie obrazowo! To obrazowe myślenie możemy wytrenować poprzez afirmacje, poprzez pozytywne zdania, przy wypowiedaniu których dodajemy odpowiedni obraz. Przy tym utrzymajcie wizję końcowego stanu, który chcecie osiągnąć. Im konkretniej możecie przy tym utrzymać wasze życzenie, tym szybciej i dokładniej osiągniecie wasz cel.

Przy skojarzeniu SŁOWA i OBRAZU, lewej i prawej połówki mózgu, osiągniecie kolejne połączenie: świadomości z podświadomością, głowy i brzucha (patrz rysunek s. 66. i 72.).

Przez stałe powtarzanie ćwiczeń treningu mentalnego, poprzez cicho i głośno wypowiedane afirmacje „tworzymy” nowy program, naszą wizję na „twardym dysku komputera” – naszego ciała. Ciało zapamiętuje pozytywne i wzmocnione afirmacje. To powtarzanie i obrazowa koncentracja na pożądanym celu doprowadzą was do sukcesu!

Christine Bengel opracowała uporządkowaną systematykę. Prezentuje moc zaklętą w liczbach, ich związek z życiem i losem człowieka. Autorka przypomina historię numerologii, uczy, jak wykorzystywać potencjał liczb, czyniąc je swoimi sojusznikami. A sposób, w jaki podaje nam swoje nauki jest tak delikatny i subtelny, że będziesz mile zaskoczony rezultatem swoich poszukiwań numerologicznych.

Bramy naszej podświadomości może otworzyć przede wszystkim intuicja – kobieca intuicja. Christine Bengel posiada tę intuicję – już przy pierwszej rozmowie z liczb, prostej daty albo numeru wyraża istotę każdego człowieka. I właśnie o tym jest ta książka – o indywidualnym podejściu do liczb, wynikającym niemal z macierzyńskiej ostrożności i miłości jednostki.

Liczyby to mówiące jednostki, to istoty z własnymi rysami charakteru, które manifestują się w każdym spotkaniu z pojedynczymi osobami i losami.

PATRONAT MEDIALNY



 www.psychotronika.pl
PIERWSZY POLSKI PORTAL PSYCHOTRONICZNY



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII

ISBN 83-7377-250-2



9 788373 772502 >